

Sygn. akt I C 1543/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Sandomierzu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Baran

Protokolant: staż. Anna Ostrowska

po rozpoznaniu w 22 stycznia 2018 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko H. S.

o rozwiązanie umowy dożywocia

postanawia:

I. umorzyć postępowanie w sprawie wobec zawarcia ugody.

II. zwrócić na rzecz powoda kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem połowy uiszczonej opłaty od pozwu.

Sygn. akt I C 1543/17

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 22 stycznia 2018r.

Powód K. S. w pozwie przeciwko H. S. wniesionym do Sądu Rejonowego w Sandomierzu w dniu 11 października 2017r. wniósł o rozwiązanie umowy dożywocia z dnia 2 lipca 2002r. zawartej w Kancelarii Notarialnej w S. przed notariuszem E. S. za nr repertorium Rep A 4394/2002 pomiędzy Z. S. i H. S. oraz J. S..

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że pod jest synem J. S. , który zmarł w dniu 22 października 2016r. zaś cały spadek po nim na podstawie testamentu nabył jego małoletni syn.

Zgodnie z §2 umowy dożywocia, J. S. zobowiązał się do zapewnienia swoim rodzicom dożywotniego utrzymania, a to przyjąć ich jako domowników , dostarczyć im mieszkania, wyżywienia, ubrania , światła i opału, zapewnić pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić im pogrzeb odpowiadający miejscowym zwyczajom. Te obowiązku ze względu na śmierć J. S. przeszły na jego syna, który aktualnie liczy sobie 11 lat. Powód nie jest w stanie wywiązać się z tych obowiązków, albowiem sam pozostaje na utrzymaniu swojej matki i wymaga całodziennej opieki. Rozwiązanie umowy dożywocia - w takiej sytuacji - jest uzasadnione; tym bardziej, że pozwana posiada stałe źródło dochodu zaś jej stan zdrowia jest na tyle dobry, iż nie wymaga ona pomocy i pielęgnacji ze strony innych osób. (pozew k. 1 - 3)

Pozwana H. S. w odpowiedzi na pozew wniosła o zwrot pozwu z uwagi na naruszenie art. 187§1 pkt. 3 k.p.c.; zaś na wypadek nieuwzględnienia tego żądania, wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Pozwana podniosła, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do rozwiązania umowy dożywocia przewidziane w art. 913§2 k.c. Uznanie, że w danej sprawie zaistniały wyjątkowe okoliczności uzasadniające rozwiązanie umowy dożywocia wymagają stwierdzenia, iż doszło do sytuacji, w której nie można już mówić o istnieniu rodzinnych czy quasi

- rodzinnych relacji między dożywotnikiem i właścicielem nieruchomości. Pozwana podniosła, że strony podtrzymują cały czas rodzinne relacje, między pozwana i jej wnuczkiem nie ma i nie było żadnych konfliktów zaś pozwana sprawuje nad nim opiekę w czasie nieobecności matki, zapewnia mu w tym czasie wyżywienie, troszczy się o niego i w miarę możliwości obdarowuje go prezentami. Nadto zaś pozwana nie wystąpiła ani wobec powoda ani wobec jego matki z żądaniem zapewnienia jej utrzymania i wywiązania się z obowiązków przewidzianych w umowie dożywocia.

Na rozprawie w dniu 22 stycznia 2018r. strony określiły, że spór między nimi dotyczy kwestii związanych z utrzymaniem domu, udziału pozwanej w kosztach utrzymania domu i wzajemnych relacji między matką małoletniego powoda oraz pozwaną.

Ostatecznie na tym terminie rozprawy strony uzgodniły warunki ugodowego zakończenia sporu i zawarły ugodę.

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2018r. Sąd umorzył postępowanie w sprawie - wobec zawarcia ugody i zwrócił na rzecz powoda kwotę 180 zł tytułem połowy uiszczonej opłaty od pozwu.

W sprawie tej Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania jeżeli powód cofnął pozew ze skutkiem prawnym lub wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Jedną z przesłanek umorzenia postępowania z powodu niedopuszczalności wydania merytorycznego rozstrzygnięcia jest zawarcie przez strony w toku postępowania ugody sądowej.

Zgodnie art. 10 k.p.c. w sprawach, w których zawarcie ugody jest dopuszczalne, sąd powinien w każdym stanie postępowania dążyć do ich ugodowego załatwienia. Zgodnie natomiast z art. 233§1 k.p.c. przewodniczący powinien we właściwej chwili skłaniać strony do pojednania, zwłaszcza na pierwszym posiedzeniu, po wstępnym wyjaśnieniu stanowiska stron. Osnowa ugody zawartej przed sądem powinna być wciągnięta do protokołu rozprawy i stwierdzona podpisami stron. Podobnie jak przy innych aktach dyspozycyjnych stron Sąd może uznać zawarcie ugody za niedopuszczalne tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.).

Ugoda sądowa jest m szczególnym aktem prawnym o złożonym charakterze, w którym występują zarówno elementy materialnoprawne jak i procesowe. Z jednej strony składane przez strony oświadczenia są czynnościami materialnoprawnymi zmierzającymi do wywołania skutków w dziedzinie prawa materialnego. Zawarte porozumienie jest ugodą w rozumieniu art. 917 k.c. i będzie w związku z tym oceniane według przepisów prawa materialnego. Z drugiej natomiast strony ugoda sądowa jest czynnością procesową, składane bowiem przez strony oświadczenia są oświadczeniami procesowymi zmierzającymi do zakończenia postępowania poprzez jego umorzenie. Ugoda zatem jest oceniana także według przepisów procesowych. Innymi słowy ugoda jest czynnością stron podjętą w celu osiągnięcia skutków materialnoprawnych przewidzianych w art. 917 k.c., w szczególności dla uchylenia sporu w zakresie istniejącego między stronami stosunku prawnego i w drodze wzajemnego porozumienia oraz w celu osiągnięcia skutków procesowych w postaci wyłączenia sporu spod rozstrzygnięcia przez umorzenie postępowania. Tak więc ugoda sądowa, jako akt prawny złożony, składa się z następujących czynności prawnych stron:

- ugody cywilnoprawnej (art. 917 k.c.) zawartej przed sądem w toku postępowania, dotyczącej istniejącego między stronami stosunku prawnego stanowiącego podstawę powództwa czy też wniosku w danym postępowaniu,
- dorozumianych procesowych oświadczeń woli stron kierowanych do sądu – tej treści, że strony z powodu zawarcia ugody likwidującej ich spór in merito żądają umorzenia postępowania.

Każda z tych dwóch czynności prawnych podlega ocenie według przepisów normujących tę gałąź prawa do której dana czynności należy. Zatem ważność i skuteczność ugody cywilnoprawnej oceniana jest według przepisów kodeksu

cywilnego, a ważność i skuteczność wniosku o umorzenie postępowania podlega ocenie według przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Jak to już podkreślono, częścią aktu złożonego jakim jest ugoda sądowa jest umowa cywilnoprawna, która powinna spełniać wymagania przewidziane w art. 917 k.c., stanowiącym iż przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać, a zatem powinna spełniać przesłankę „wzajemnych ustępstw”. Przy czym pojęcie to należy pojmować subiektywnie, a więc według oceny ustępującego. Ustępstwa te jednak nie muszą polegać jedynie na ustępstwach o charakterze materialnym np. zobowiązaniu się przez strony do dodatkowych wzajemnych świadczeń, czy też rozłożeniu ich na raty. Ustępstwa te bowiem mogą polegać także na zrzeczeniu się uprawnień procesowych. Trzeba bowiem uwzględnić tę nową okoliczność, że określony stosunek prawny łączący strony stał się przedmiotem postępowania, w trakcie którego ma się o nim rozstrzygać. W tej sytuacji także ustępstwa procesowe mogą oddziaływać na uprawnienia wynikające z danego stosunku materialnego. Sfera uprawnień materialnych stron zaczyna się wówczas ściśle splatać ze sferą ich uprawnień procesowych.

Ponadto w skład aktu prawnego jakim jest ugoda sądowa wchodzi również wyraźne lub dorozumiane oświadczenie procesowe stron – ich wniosek o umorzenie postępowania. Zawarcie ugody bowiem, w świetle przepisów postępowania kodeksu postępowania cywilnego oznacza dorozumianą wolę odstąpienia od zgłoszonego we wniosku żądania udzielenia ochrony sądowej, albowiem celem ugody sądowej jest wyłączenie rozstrzygnięcia merytorycznego postępowania sądowego. Zatem z chwilą zawarcia ugody sądowej ze skutkiem prawnym tzn. kiedy sąd nie sprzeciwi się jej zawarciu, powinno zapaść postanowienie o umorzeniu postępowania.

Ugoda musi zawierać oświadczenia woli obu stron. Ważność ugody podlega ocenie według przesłanek z art. 58 k.c., a więc nie może być sprzeczna z ustawą, zasadami współżycia społecznego ani zmierzać do obejścia ustawy. Natomiast ugoda jako czynność procesowa podlega również ocenie w płaszczyźnie przesłanek z art. 203 § 4 k.p.c. w związku z art. 223 § 2 k.p.c.

W świetle powyższego - w ocenie Sądu - ugoda zawarta w niniejszej sprawie, spełniał swój podstawowy cel, albowiem likwidowała spór między stronami, którego przyczynę stanowiła kwestia uczestnictwa pozwanej w kosztach utrzymania domu, w zmienionej sytuacji faktycznej, a mianowicie po śmierci syna pozwanej. Zaznaczyć należy, że zgon syna pozwanej nie miał oczywiście wpływu na samo istnienie i obowiązywanie umowy dożywocie. Ta umowa nadal obowiązywała niemniej jednak jej stroną nie był dorosły mężczyzna, lecz małoletnie dziecko, co przecież nie pozostaje bez znaczenia dla oceny możliwości wywiązywania się z realizacji obowiązków określonych tą umową. Jest w ocenie Sądu oczywistym, że małoletnie dziecko nie jest w stanie wywiązywać się z żadnego obowiązków przewidzianych tą umową, co oznacza, że ciężar ich faktycznej realizacji spoczywa na jego przedstawicielce ustawowej. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, nie można zaś pominąć, że stosunki między osobami są bardzo złe; a wręcz wrogie zaś przyczyną tego stanu rzeczy jest właśnie kwestia uczestnictwa pozwanej w kosztach utrzymania domu po śmierci J. S.. Nie można tutaj odmówić słuszności argumentom przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda, która podnosiła, że po śmierci męża, to na nią spadł ciężar utrzymania i prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz sadu, przy czym aktualne koszty z tym związane są wyższe, z tego względu, iż jest ona zmuszona nająć i opłacić ludzi do wykonywania tych prac, które wcześniej samodzielnie wykonywał zmarły. W takiej sytuacji pewna rewizja nakierowana na urealnienie obowiązków wynikających z umowy dożywocia jest nieunikniona, albowiem stanowi normalne następstwo śmierci zobowiązanego. Nie można zasadnie oczekiwać, że w tak istotnie zmienionej sytuacji, zakres obciążeń zobowiązanego jak też i zakres uprawnień uprawnionego, nie ulegnie zmianie. Domaganie się, aby pozwana uczestniczyła finansowo w kosztach utrzymania domu - w ocenie Sądu - nie jest sprzeczne z prawem ani nawet zasadami współżycia społecznego. To porozumienie, które ostatecznie zostało wypracowane na rozprawie, opiewa na niewielką kwotę 100 zł; przy średnich miesięcznych kosztach utrzymania domu zamykających się w kwotach od 400 do 500 zł. Zauważyć należy, że nawet przy złożeniu, iż pozwana będzie tę kwotę uiszczać co miesiąc, to i tak osobą najbardziej obciążoną tymi kosztami pozostaje małoletni powód, który przecież jest formalnym właścicielem nieruchomości, a faktycznie jego przedstawicielka ustawowa. Przy takiej zaś proporcji w rozkładzie ciężaru kosztów

utrzymania mieszkania, nie można uznać, że obciążenie pozwanej jest nadmierne i stanowi jej wyzysk, także i z tego względu, iż przedmiotowe obciążenie nie ma charakteru stałego. Argumenty podnoszone przez pozwaną dotyczące jej stanu zdrowia i konieczności korzystania z porad lekarskich oraz wykupu leków, nie zostały pominięte, czego dowodzi pkt. III ugody. Nie można zatem przyjąć, aby ugoda zawarta przez strony pomijała interesy pozwanej i została ukształtowana z pominięciem jej sytuacji materialnej czy zdrowotnej. Nie dowodzi tego w szczególności również zwolnienie małoletniego powoda z obowiązku dostarczania pozwanej wyżywienia i odzieży czy zezwolenie na korzystanie przez małoletniego powoda z działki czy zabudowań gospodarczych objętych użytkowaniem wynikającym z umowy dożywocia. Jak już wskazano wcześniej, są to obowiązki, których powód - z uwagi na swój wiek - nie jest w stanie samodzielnie wykonać, co oznacza, że ich faktyczną realizacją, zajmowałaby się jego matka. Ze względu jednak na złe stosunki między matką powoda i pozwaną (jego babką) - w ocenie Sądu - wykonanie tych obowiązków w taki sposób jest nierealne. Nie można bowiem zasadnie zakładać, że obie te kobiety będą w stanie prowadzić wspólne gospodarstwo domowe, prowadzić wspólną kuchnię, spotykać się przy wspólnych posiłkach, w sytuacji gdy obie nie mogą wręcz na siebie patrzeć i żadna z nich nie chce tej sytuacji zmienić. W takim stanie rzeczy dalsze utrzymywanie tych obowiązków jest niezasadne, albowiem nie są one realizowane zaś ich istnienie tylko zoagnia stosunki między tymi kobietami i staje się źródłem wzajemnych pretensji i oskarżeń. Również i wyrażenie przez pozwaną zgody na korzystanie przez małoletniego powoda z nieruchomości i zabudowań nie skutkuje pozbawieniem czy chociażby uszczupleniem jakichkolwiek uprawnień, albowiem pozwana faktycznie nie użytkowała ani części nieruchomości ani zabudowań. Użytkowanie tych części nieruchomości i działki przez małoletniego powoda jest konsekwencją korzystania z nich przez jego ojca i stanowi kontynuację tej praktyki. Podkreślić należy nadto, że niewątpliwie niniejsza ugoda zmieniła zakres obciążeń małoletniego powoda niemniej jednak nie dotyczyło to tych obowiązków, które przecież - w obiektywnej ocenie - mają największe znaczenie dla zapewnienia pozwanej godnych warunków życia. W mocy pozostały przecież wszelkie obciążenia związane z obowiązkiem zapewnienia pozwanej mieszkania, opału czy świadczenia pomocy i pielęgnowania w chorobie, a zatem te, które w tej umowie faktycznie miały największe znaczenie. Przedmiotowa ugoda zmierzała natomiast do urealnienia zakresu zobowiązań małoletniego powoda, usunięcia możliwych ognisk konfliktu między jego przedstawicielką ustawową oraz pozwaną i dostosowania zakresu obowiązków oraz uprawnień do istotnej zmiany stosunków spowodowanej śmiercią ojca powoda, męża przedstawicieli ustawowej oraz syna pozwanej. Nie można teź ugody rozpatrywać w kategoriach zwycięstwa czy porażki jednej ze skonfliktowanych ze sobą kobiet, albowiem żadne z jej postanowień w taki sposób nie może zostać odczytane. (...) partycypacja pozwanej w kosztach utrzymania domu polegająca na obowiązku uiszczania miesięcznej kwoty 100 zł do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda nie oznacza, że są to środki przeznaczone dla przedstawicielki ustawowej i na zaspokojenie wyłącznie jej potrzeb. Są to środki na pokrycie kosztów utrzymania domu i służą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych wszystkich mieszkańców; w tym również małoletniego dziecka. Dążenie do doprowadzenia do unormowania stosunków i usunięcia potencjalnych ognisk konfliktu nie może zostać potraktowane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego; zwłaszcza w okolicznościach przedmiotowej sprawy, gdy dotyczy to osób najbliższych dla małoletniego powoda, a mianowicie jego matki i babki.

W niniejszej sprawie - z uwagi na powyższe - Sąd dokonując kontroli ugody zawartej na rozprawie w dniu 22 stycznia 2018r., zawierającej zgodne oświadczenia woli stron, nie znalazł podstaw do jej zakwestionowania. Postępowanie w sprawie o rozwiązanie umowy dożywocia jest niewątpliwie sprawą w której zawarcie ugody jest dopuszczalne, bowiem przedmiotem ugody mogą być wszystkie stosunki prawne, niezależnie od ich źródła, jeżeli tylko pozostają do swobodnej dyspozycji stron.

W ocenie Sądu czynność prawna dokonana pomiędzy stronami jest zgodna z prawem, zasadami współżycia społecznego i nie zmierza do obejścia prawa, a zatem spełnia przesłanki ważności i skuteczności przewidziane w art. 223 § 2 k.p.c.

W tym zaś stanie rzeczy i z uwagi na powyższe postępowanie należało umorzyć w całości jako zbędne wobec uregulowania stosunków stron w drodze ugody, o czym Sąd orzekł w punkcie I sentencji postanowienia na podstawie art. 355§1 k.p.c.

Z kolei w pkt. II sentencji postanowienia Sąd zwrócił powodowi połowę uiszczonej opłaty o pozwu w wysokości 180 zł, o czym orzekł na podstawie art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. c w zw. z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. (t.j. Dz.U.2018.300)

Sędzia:

ZARZĄDZENIE

1. odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej.
2. doręczyć pełnomocnikowi powoda odpis zażalenia pozwanej.
3. po nadejściu zwrotnych poświadczeń odbioru przesłać zażalenie wraz z aktami SO w Kielcach.